



**Komisja Budżetu
i Finansów Publicznych
Senat Rzeczypospolitej Polskiej
ul. Wiejska 6
00-902 Warszawa**

L.dz/01.12-1/2014

Szanowne Państwo,

Reprezentując środowisko inspektorów pracy zrzeszonych w Stowarzyszeniu Inspektorów Pracy Rzeczypospolitej Polskiej - apelujemy do Wysokiej Komisji o wystąpienie z inicjatywą zwiększenia w uchwalonej przez Sejm ustawie z dnia 28.11.2014 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej funduszu płac Państwowej Inspekcji Pracy, z 2 mln zł. - do 5,7 % funduszu płac w roku obecnym. Środki te niezbędne są dla właściwego wywiązania się Państwowej Inspekcji Pracy z nałożonych przez ustawodawcę nowych zadań (które omawiamy w dalszej treści niniejszego pisma).

Na potrzebę zwiększenia o taki procent środków na wynagrodzenia Państwowej Inspekcji Pracy zwróciła uwagę w dniu 22 października 2014 r. sejmowa Komisja do Spraw Kontroli Państwowej w opinii o rządowym projekcie ustawy budżetowej na rok 2015.

Szanowni Państwo,

W ostatnim czasie media informują szeroko o tragicznych wypadkach w kopalniach, ofiarach wypadków na budowach, wypadkach na kolei, patologiiach na rynku pracy i trudnościach w egzekwowaniu niereformowanego w swoich zrębach prawa pracy.

Wszyscy zdajemy sobie sprawę, iż badanie przyczyn i okoliczności takich tragicznych zdarzeń wymaga zaangażowania specjalisty, którego wykształcenie formalne, ale też doświadczenie zawodowe, i umiejętności praktyczne odpowiadają aktualnemu poziomowi rozwoju nauki i techniki.

Wszyscy zdajemy sobie sprawę, iż w obecnym stanie prawnym wyegzekwowanie należnych wynagrodzeń dla poszkodowanych pracowników, wniesienie skutecznego powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy, czy wystąpienie z wnioskiem do sądu o ukaranie sprawców wykroczeń określonych w kilkudziesięciu ustawach – wymaga wszechstronnej wiedzy prawniczej popartej doświadczeniem praktycznym w instytucjach stosujących prawo.

Niestety, aktualnie osoby mające specjalistyczne wykształcenie, znających praktycznie specyfikę pracy konkretnej branży, co wynikać może wyłącznie z dotychczasowego doświadczenia zawodowego - stanowią coraz mniejszą część kadry inspektorskiej. Osoby o takich kompetencjach nieuchronnie zbliżają się do wieku emerytalnego lub nawet taki wiek już osiągnęły. Wymuszona, m.in. przez wielkość budżetu, praktyka zatrudniania w PIP osób tuż po studiach, bez żadnego doświadczenia zawodowego i założenie zdobywania przez te osoby wiedzy praktycznej poprzez kontakty z podmiotami kontrolowanymi i pomoc doświadczonych inspektorów – nie może być

uznana jako standard w skomplikowanej i dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości. Nie buduje to także, co jest oczywiste, prestiżu instytucji kontrolnej.

W obecnych uwarunkowaniach budżetowych oraz organizacyjnych żaden specjalista - górnik, hutnik, elektryk, inżynier z uprawnieniami budowlanymi, konstruktor, czy prawnik z ukończoną aplikacją - nie jest zainteresowany zatrudnieniem na stanowisku za niewiele ponad 3 tys. zł brutto, i to bez jakichkolwiek realnych perspektyw na polepszenie się tego stanu. A jeżeli jest - to z powodu szczególnych okoliczności życiowych, i należy się spodziewać, że przy najbliższej okazji zmierzać będzie do zmiany pracy. Opisaną sytuację, szczególnie w dużych miastach, obserwujemy już od wielu lat.

Szanowni Państwo,

Od kilku już lat kierownictwo Państwowej Inspekcji Pracy, a także środowisko inspektorów pracy i innych pracowników PIP - występują do różnych organów Sejmu i Senatu a także Rządu RP - o częściowe chociażby finansowe zrekompensowanie dodatkowych obowiązków, systematycznie nakładanych na PIP przez ustawodawcę. W ostatnich latach są to na przykład: kontrola w zakresie przewozu drogowego, nakładanie na wykonującego przewozy drogowe lub inne czynności związane z tym przewozem kar pieniężnych w drodze decyzji administracyjnej, kontrola legalności zatrudnienia, innej pracy zarobkowej - od 1.07.2007 r., kontrola ewidencji pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze - od 1.01.2009 r., nadzór nad spełnianiem przez pracodawców obowiązków określonych w art. 35 oraz art. 37 ust. 5 i 6 rozporządzenia (WE) nr 1907/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18 grudnia 2006 r. w sprawie rejestracji, oceny, udzielania zezwoleń i stosowanych ograniczeń w zakresie chemikaliów (REACH) (...) - od 24.02.2009 r., kontrola prowadzenia działalności przez podmioty kierujące osoby w celu nabywania umiejętności praktycznych, w szczególności odbycia praktyki absolwenckiej, praktyki ... niebędącej zatrudnieniem lub inną pracą zarobkową - od 1.02.2011 r., ściganie wykroczeń wynikających z ustawy o skutkach powierzania wykonywania pracy cudzoziemcom przebywającym wbrew przepisom na terytorium RP - od 21.07.2012 r.

W 2015 r. na inspektorów pracy - oskarżycieli publicznych zostaną nałożone nowe zobowiązania, wynikające z nowelizacji prawa wykroczeń. Z zasady kontradyktryjności w postępowaniu w sprawach o wykroczenia oraz postępowaniu karnym wynikać będzie obowiązek przeprowadzania w każdej sprawie pełnego postępowania wyjaśniającego, a oskarżyciel publiczny musiał będzie udowodnić przed sądem nie tylko naruszenie przepisów, ale dowieść zawinienia w zakresie popełnionego czynu i jego szkodliwość społeczną. Inspektorzy pracy w dużej części prowadzą sprawy o znacznym stopniu złożoności, gdzie występuje duża liczba osób mających status poszkodowanych i świadków, konieczne będzie ich przesłuchiwanie, ustalanie faktycznego statusu finansowego firmy i faktycznego wykonywania określonych czynności z zakresu prawa pracy przez obwinionych. Sąd nie będzie mógł samodzielnie dochodzić do tzw. prawdy obiektywnej, oceni tylko dowody przedstawione przez strony. Jeżeli inspektor pracy nie przekona sądu o słuszności swojego wniosku - nie dojdzie do wymierzenia sprawiedliwości sprawcy czynu. Występowanie przed sądami we wszystkich takich sprawach, wymagać będzie dogłębnej wiedzy prawniczej, znajomości procedur Kpk, a przede wszystkim czasu, który wydzielony musi zostać z czasu dotychczas przeznaczanego na czynności kontrolne.

W 2015 r. na inspektorów pracy zostaną nałożone nowe obowiązki przeprowadzenia obligatoryjnych kontroli Zakładów Inżynierii Genetycznej, wyłącznie w których odbywać się będzie mogło zamknięte użycie organizmów lub mikroorganizmów genetycznie zmodyfikowanych (GMO). W przyjętej przez Sejm w dn. 28.11.2014 r. ustawie o zmianie ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych ustawodawca nałożył obowiązek przeprowadzenia kontroli i wydania przez Okręgowego Inspektora Pracy opinii w ciągu 15 dni od wpłynięcia stosownego wniosku. Co istotne, opinię taką będą musiały uzyskać wszystkie podmioty, które dokonywać chcą zamkniętego użycia GMO, pod rygorem zaprzestania tego typu działalności.

Według ostrożnych szacunków naszego Stowarzyszenia, koszt realizacji tylko tych dwu z siedmiu omówionych powyżej nowych zadań w 2015 r. to kwota 2,0 mln zł, którą trzeba pilnie znaleźć w budżecie PIP, niezależnie od utworzenia nowych etatów, bo nowo przyjęci pracownicy - czynności inspektorskie wykonywać mogą zacząć najwcześniej w 2016 r.

Na realizację żadnego z tych zadań ustawodawca nie przeznaczył dla Państwowej Inspekcji Pracy jakichkolwiek dodatkowych środków.

Zaznaczyliśmy także iż z powodu decyzji byłego głównego inspektora pracy, pracownicy Państwowej Inspekcji Pracy - o rok wcześniej niż inni pracownicy instytucji budżetowych pozbawieni zostali regulacji wynagrodzeń wynikającej z inflacji. Z tego powodu uważamy, że mamy prawo być jedną z instytucji, w której wynagrodzenia powinny być „odmrożone” najwcześniej.

Szanowni Państwo.

Większość obecnej kadry inspektorskiej PIP stanowią ludzie młodzi, rozwijający się zawodowo, którzy pomimo pełnego zaangażowania w pracę i misję Inspekcji - mają trudności w utrzymaniu rodzin a nawet nie są w stanie zdecydować się na założenie rodziny. W obecnym stanie prawnym inspektor pracy nie ma możliwości podjęcia dodatkowej pracy, umożliwiającej mu chociażby spłacenie kredytów i godne przeżycie. Jedynie w wyjątkowych sytuacjach, za zgodą głównego inspektora pracy może wykonywać inną działalność zarobkową.

Z zapisów ustawy o PIP wynika więc, że odpowiednie, a może i godne wynagradzanie pracownika PIP jest zobowiązaniem Państwa, i niewątpliwie regulatorem nie jest tutaj - i nie może być - tzw. „rynek”. Alternatywą jest być może ułatwienie dodatkowego zarobkowania przez inspektorów PIP - co sprowadza się jednak do faktycznej rezygnacji z niezależności tego organu kontroli. Nikt odpowiedzialny takiego postulatu nie powinien więc podnosić. Z tym ustawowym zobowiązaniem Państwa związana jest profilaktyka antykorupcyjna, której wyrazem jest godziwe wynagrodzenie urzędnika podejmującego decyzje w ważnych dla obywateli sprawach.

Aby potwierdzić słuszność naszych opinii i odnieść je do „mainstreamu” prawodawstwa europejskiego pozwalamy sobie na zakończenie wspomnieć uchwalonej w dniu 14.01.2014 r. przez Parlament Europejski Rezolucji 2013/2112(INI) – „*A resolution on effective labour inspections as a strategy to improve working conditions in Europe*” (rezolucja w sprawie skutecznych inspekcji pracy jako strategii poprawy warunków pracy w Europie (2013/2112(INI) – wnioskującej o wsparcie inspekcji pracy w poszczególnych państwach członkowskich Unii Europejskiej, oraz konstatającej, iż inspekcje pracy nie są elementem wyłącznie generującym koszty, ale są ważnym elementem wychodzenia poszczególnych państw członkowskich z kryzysu gospodarczego.

Aby zaś wskazać, iż do analogicznych wniosków udało się dojść w Polsce jeszcze w latach międzywojennych - przypominamy jakże aktualny cytat z wypowiedzi Głównego Inspektora Pracy w latach 1920-1939 Mariana Klotta de Heidenfeldt: „Często obecnie pokutuje w społeczeństwie opinia, że inspekcja pracy to organ wyłącznie konsumpcyjny i nie dający żadnych dochodów skarbowi państwa. [...] Mam wrażenie, że jest to najgłębsze nieporozumienie, jakie może istnieć w psychice społeczeństwa. Każdy dział działalności inspekcji pracy daje ogromne oszczędności i zapobiega trwonieniu majątku narodowego. [...] wytworzenie pewności, że jest jakiś organ, jakaś bezstronna ręka państwa, która ma pieczę nad sprawiedliwym rozwiązaniem sprawy [...] uratowało społeczeństwo od ponoszenia dotkliwych skutków, ograniczyło żalobę, zabezpieczyło przed kalectwem i śmiercią. Wszystko to są wartości o wielkim znaczeniu moralnym; one same wystarczyły by na to, aby sownie opłacać koszty materialne inspekcji pracy. Ale gdybyśmy oparli się tylko na podanym rozrachunku strat i oszczędności, to inspekcja pracy jest bez wątpienia jedną z najbardziej dochodowych instytucji. Ten dochód budżetowy jest ukryty i niewidoczny, ale mimo to inspekcja pracy opłaca się dziesięciokrotnie albo i więcej w stosunku do sum, jakie państwo na nią łoży.

Szanowni Państwo,

Jeżeli myślimy kategoriami służby społeczeństwu, które w większości jest i będzie właśnie pracobiorcami, kategoriami przyszłości, dynamicznie zmieniającego się otoczenia gospodarczego i prawnego oraz wyzwań jakie stawiają przed PIP nowe rozwiązania organizacyjne i technologiczne – to naprawdę ostatnia chwila na głębszą refleksję i podjęcie rozwiązań systemowych. Oczywiście, jeżeli uznajemy potrzebę funkcjonowania Państwowej Inspekcji Pracy w przyszłości. Wtedy jej trzon stanowią będą osoby rozpoczynające aktualnie pracę i których ukształtowanie, zarówno w sferze merytorycznej, ideowej czy też moralnej, ale także materialnej – stanowi jedno z podstawowych wyzwań dla Parlamentu, bo Sejmowi RP Państwowa Inspekcja Pracy ma zaszczyt podlegać.

Kraków, dnia 01.12.2014 r.

z upoważnienia Zarządu Głównego SIPRP,

PREZES ZARZĄDU GŁÓWNEGO

DR LESZEK RYMAROWICZ